

Kara długoterminowego więzienia za oblanie farbą w proteście politycznym kilku pomników Kemala Atatürka

Murat Vural przeciwko Turcji (wyrok – 21 października 2014r., Izba (Sekcja V), skarga nr 9540/07)

Murat Vural z Ankary w październiku 2005 r. został skazany na podstawie ustawy o przestępstwach przeciwko Atatürkowi, po tym, jak oblał farbą kilka pomników Mustafy Kemala Atatürka, założyciela Republiki Turcji, stojących w miejscach publicznych, w tym na dwóch placach szkolnych. Został początkowo skazany na 22,5 roku więzienia, ale w rezultacie apelacji wyrok został złagodzony do około 13 lat. Równocześnie, sąd nałożył na niego wiele ograniczeń, w szczególności w okresie odbywania kary nie miał prawa do głosowania ani kandydowania w wyborach ani kierowania stowarzyszeniami. Vural twierdził, że podjął te działania, aby wyrazić swój negatywny stosunek do ideologii kemalistycznej w Turcji. W czerwcu 2013r. znalazł się warunkowo na wolności.

W skardze do Trybunału Vural zarzucił, że został ukarany za wyrażanie swoich opinii (art. 10 Konwencji). Dodał, że wymierzona kara była zbyt surowa, nieproporcjonalna do naruszenia prawa wchodzącego w grę oraz niezgodna z art. 17 i 18 Konwencji. Trybunał uważał, że powinien rozpatrzyć skargę wyłącznie na tle art. 10.

Trybunał uznaje noszenie albo wystawianie symboli za formy “wypowiedzi” w rozumieniu art.10 Konwencji. Np. w wyroku w sprawie Vajnai v. Węgry (z 8 lipca 2008r.) zgodził się, że publiczne noszenie czerwonej gwiazdy jako symbolu międzynarodowego ruchu robotniczego należało uważać za sposób wyrażania poglądów politycznych i że wystawianie na widok publiczny takich symboli przez ubiór było objęte ochroną na podstawie art.10 Konwencji. Podobnie, posługiwanie się symbolem związanym z ruchem albo podmiotem politycznym takim, jak flaga, może oznaczać identyfikowanie się z określonymi ideami albo ich reprezentowanie i w rezultacie wypowiedź chronioną w art.10 Konwencji.

Opinie - podobnie, jak w przypadku prac artystycznych oraz ubioru albo wystawiania symboli - mogą również być wyrażane przez zachowanie. Np. w wyroku w sprawie Steel i inni v. Wielka Brytania (z 23 września 1998r.) Trybunał stwierdził, że udział w proteście przeciwko polowaniu na głuszce, podczas którego podejmowane były próby przeszkadzania jego uczestnikom, oraz przedostanie się na budowę autostrady oraz wspinanie się na drzewa, które miały być ścięte i na rozmaite maszyny budowlane, stanowiły wyrażanie opinii w rozumieniu art.10 Konwencji nawet, jeśli przybierały formę fizycznego uniemożliwiania określonych działań. W ten sposób odrzucił argument rządu, że protesty nie były pokojowe i w rezultacie art.10 Konwencji nie miał zastosowania.

Podobnie, w sprawie Hashman i Harrup v. Wielka Brytania (wyrok Wielkiej Izby z 25 listopada 1999r.) protest w trakcie polowania na listy, który doprowadził do jego wstrzymania przez dęcie w róg myśliwski oraz krzyczenie na psy, zostały uznane za wyrażanie opinii w rozumieniu art.10 Konwencji.

Z odwołaniem się do wymienionych wyroków w sprawach Steel i inni oraz Hashman i Harrup, w decyzji Lucas v. Wielka Brytania z 18 marca 2003r., Trybunał potwierdził, że również protesty mogą oznaczać wyrażanie opinii w rozumieniu art.10 Konwencji. Tamta sprawa dotyczyła skarżącego zatrzymanego, aresztowanego, a następnie skazanego za zakłócanie porządku publicznego przez siedzenie na drodze publicznej prowadzącej do bazy marynarki wojennej i protestowanie w ten sposób przeciwko decyzji rządu brytyjskiego, że zachowa w składzie swoich sił zbrojnych nuklearne łodzie podwodne.

W wyroku w sprawie Tatár i Fáber v. Węgry (z 12 czerwca 2012r.) Trybunał uznał, że wystawienie na widok publiczny na krótko kilku ubrań, które miały przedstawiać “ narodowe brudy oczekujące na wypranie”, oznaczało formę wypowiedzi politycznej. Trybunał określił działania skarżących jako “wspólne działania stanowiące wypowiedź” i oddalił argument rządu, że w istocie było to zgromadzenie wymagające kontroli na podstawie art.11 Konwencji. Stwierdził, że wydarzenie “stanowiło w przeważającej mierze wypowiedź” i w rezultacie było objęte art.10 Konwencji.

Zakres pojęcia “wypowiedź” był badany przez Trybunał również w sprawie Christian Democratic People’s Party (Chrześcijańsko – Demokratyczna Partia Ludowa v. Mołdowa (nr 2)) (wyrok z 2 lutego 2010r.) dotyczącej partii politycznej, której zakazano demonstracji protestacyjnej, ponieważ Rada Miejska uważała, że w jej trakcie doszłoby do wzywania do agresywnej wojny, nienawiści na tle etnicznym oraz publicznej przemocy. Sąd Apelacyjny oddalił odwołanie uznając, że decyzja Rady była uzasadniona, ponieważ ulotki rozprowadzane przez tę partię zawierały takie hasła, jak “Precz z totalitarnym reżimem Voronina” oraz “Precz z reżimem okupacyjnym Putina”. Sąd przypomniał również, że w trakcie wcześniejszej demonstracji tej samej partii w proteście przeciwko obecności wojsk rosyjskich w Naddniestrzu, jej uczestnicy spalili portret prezydenta Federacji Rosyjskiej i flagę tego kraju. Trybunał stwierdził, że hasła partii, nawet jeśli towarzyszyło im palenie flag i portretów, były formą wyrażania opinii związanej z problemem o wielkim znaczeniu publicznym, chodziło bowiem o obecność wojsk rosyjskich na terytorium Mołdowy.

Przykłady te wskazują, że ochronie na podstawie art. 10 Konwencji podlegają wszelkie sposoby wypowiedzi. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że art.10 ust.2 pozostawia niewiele miejsca na ograniczenia wypowiedzi politycznych albo debaty o kwestiach interesu publicznego. Uważał również, że ocena, czy zarzucone zachowanie jest objęte art.10, nie może być restrykcyjna, ale przychylna.

W sprawach dotyczących wolności prasy Trybunał ani sądy krajowe nie mogą zastępować swoimi poglądów prasy na temat pożądaných technik informowania przez dziennikarzy, ponieważ art.10 Konwencji chroni nie tylko treść wyrażanych idei i informacji, ale również formę przekazu. To samo odnosi się do każdego, kto może chcieć przekazać swoją opinię w sposób niewerbalny i symboliczny. W rezultacie Trybunał odrzucił argument rządu, że “choćby skarżący miał prawo wyrażać i rozpowszechniać swoje myśli i opinie w drodze wypowiedzi ustnych, tekstów pisanych, obrazów i innych mediów bez sięgania po przemoc, postanowił jednak z nich nie skorzystać”.

Ocena, czy określone działanie albo zachowanie mieściło się w zakresie stosowania art.10 Konwencji zależy od natury działania lub zachowania wchodzącego w grę, w szczególności jego obiektywnie ekspresyjnego charakteru, a także celu i zamiaru osoby dokonującej danego aktu albo przejawiającej określone zachowanie. Trybunał zauważył, że skarżący został skazany za oblanie farbą pomników Atatürka, co z obiektywnego punktu widzenia można było uznać za akt stanowiący wypowiedź. W trakcie postępowania karnego skarżący bardzo wyraźnie poinformował, że miał zamiar wyrazić swój “brak przywiązania” do Atatürka. Następnie utrzymywał przed Trybunałem, że działał w celu wyrażenia swojego niezadowolenia z osób kierujących krajem zgodnie z ideologią kemalizmu oraz z samej tej ideologii.

Wbrew twierdzeniom rządu skarżący nie został skazany za wandalizm, ale obrazę pamięci Atatürka. Działał w ten sposób, aby zaprotestować przeciwko decyzji Ministerstwa Edukacji o odmowie zatrudnienia go jako nauczyciela. W świetle tego Trybunał uznał, że w swoich działaniach korzystał z prawa do wolności wypowiedzi w rozumieniu art.10 Konwencji, który

w rezultacie miał w tej sprawie zastosowanie. Stwierdził również, że stwierdzenie, iż popełnił przestępstwo, skazanie go na karę więzienia i pozbawienie prawa głosu w wyborach stanowiły ingerencje w jego prawa zagwarantowane w art. 10 ust.1. Była ona przewidziana przez prawo i realizowała uprawniony cel ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

Przy odpowiedzi na pytanie o jej konieczność w społeczeństwie demokratycznym Trybunał podkreślił, że musi oceniać zarzuconą ingerencję na tle całości sprawy. W szczególności ustalenia wymaga jej proporcjonalność do realizowanych uprawnionych celów oraz czy racje przedstawione przez władze krajowe na jej uzasadnienie były "istotne i wystarczające". Przy ocenie proporcjonalności należy przy tym również uwzględnić naturę i dolegliwość wymierzonych kar. Trybunał zdawał sobie sprawę, że Atatürk, twórca Republiki Turcji jest postacią symboliczną we współczesnej Turcji. Parlament postanowił uznać za przestępstwa zachowania, które w jego mniemaniu obrażałyby pamięć Atatürka i dotyczyłyby uczucia jakimi społeczeństwo tureckie darzy tę postać.

Uderzająca była jednak surowość kary grożącej i wymierzonej skarżącemu, a więc ponad trzynaście lat więzienia. W rezultacie skazania skarżący przez ponad jedenaście lat nie mógł ponadto głosować w wyborach. Trybunał uważał, że zasadniczo pokojowe i nie wiążące się z przemocą formy wypowiedzi nie powinny być zagrożone karą oznaczającą pozbawienie wolności. W tej sprawie działania skarżącego wiązały się atakiem fizycznym na mienie, Trybunał nie uważał jednak, aby ich waga usprawiedliwiała karę więzienia przewidzianą w ustawie o przestępstwach przeciwko Atatürkowi.

Ze względu na krańcową surowość kary Trybunał uznał, że nie miał potrzeby badać, czy racje wskazane na uzasadnienie skazania skarżącego mogły wystarczająco uzasadniać ingerencję. Nie było również potrzeby badania, czy zachowanie skarżącego oznaczało "obrazę", albo czy władze krajowe wzięły w jakikolwiek sposób pod uwagę wolność wypowiedzi skarżącego, na którą skarżący wielokrotnie się powoływał. Nic bowiem nie mogło w tym przypadku uzasadnić wymierzenia tak surowej kary.

68. Z tych względów kary wymierzone skarżącemu były rażąco nieproporcjonalne do realizowanego uprawnionego celu i w rezultacie nie były konieczne w demokratycznym społeczeństwie. Doszło do naruszenia art.10 Konwencji.

Skarżący zarzucił, że skazanie go doprowadziło nie tylko do uwięzienia, ale również uniemożliwiło mu m.in. głosowanie w wyborach.

Trybunał podkreślił, że prawa zagwarantowane w art.3 Protokołu nr 1 mają kluczowe znaczenie dla stworzenia i zachowania podstaw skutecznej i uczciwej demokracji rządzącej się prawem; ogólne, automatyczne i bezkrytyczne ograniczenie prawa do głosowania stosowane do wszystkich skazanych więźniów odbywających kary jest niezgodne z tym artykułem. Zasady te zostały potwierdzone przez Wielką Izbę w sprawie Scoppola (no. 3) v. Włochy (wyrok z 22 maja 2012r.). Trybunał przypomniał również, że art. 3 Protokołu nr 1 ma zastosowanie wyłącznie do wyborów do "ciała ustawodawczego".

Wyrok skazujący skarżącego stał się prawomocny 5 lutego 2007r. Został on zwolniony z więzienia warunkowo 11 czerwca 2013r. W tym okresie był objęty zakazem głosowania. Ponadto, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem, pozbawienie go prawa głosu w wyborach nie zakończyło się wraz z warunkowym zwolnieniem, ale trwało nadal - do dnia początkowo ustalonego jako data jego zwolnienia - 22 października 2018r. W okresie od 5 lutego 2007r, do 22 października 2018r., a więc przez ponad 11 lat, skarżący nie miał i nie będzie miał możliwości głosowania. Skarżący już dwukrotnie nie mógł głosować w wyborach

4 | **Murat Vural przeciwko Turcji (wyrok – 21 października 2014r., Izba (Sekcja V), skarga nr 9540/07)**

parlamentarnych: w 2007r. i 2011r. Trybunał uznał więc, że został on bezpośrednio dotknięty zastosowanym wobec niego środkiem przewidzianym w prawie krajowym.

W Turcji pozbawienie prawa głosu w wyborach jest automatyczną konsekwencją wynikającą z ustawy i ma zastosowanie do wszystkich, niezależnie od natury lub wagi przestępstwa, długości kary więzienia – poza karami więzienia w zawieszeniu na okres krótszy niż rok – czy indywidualnej sytuacji skazanych. Zauważył poza tym, że ustawodawstwo tureckie nie zawiera wyraźnych przepisów kategoryzujących albo wymieniających przestępstwa, w przypadku których przewidziane jest pozbawienie prawa głosu w wyborach. Automatyczne i bezkrytyczne stosowanie tego surowego środka odnoszącego się do żywotnie ważnego prawa Konwencji nie mieściło się w granicach żadnego możliwego do zaakceptowania marginesu swobody państwa. W rezultacie nastąpiło naruszenie art.3 Protokołu nr 1 z powodu pozbawienia skarżącego prawa głosu w wyborach.

Wyrok zapadł jednogłośnie. Turcja musi zapłacić skarżącemu 26 tys. euro jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną.

Uwagi:

Wyrok potwierdzający, że ochroną art.10 objęte są wszelkie formy wypowiedzi pod warunkiem oczywiście, że nie wchodzą w grę sytuacje wykluczające ochronę, do których odnosi się art.17 Konwencji. Oblewanie farbą pomników zdarza się również u nas i za każdym razem pojawia się kwestia właściwej reakcji, zgodnej z Konwencją.